

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 71)

z dnia 2 kwietnia 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 71)

2 kwietnia 2025 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (KO)**, przewodniczącej Komisji, oraz posła **Krzysztofa Truskolaskiego (KO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

- I. informację o dokumentach, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: COM(2025) 99, 107 (art. 7 ust. 4 Ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej oraz Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej); COM(2025) 48, 57, 60, 67, 68, 69, 73, 76, 77, 91, 92, 94 (art. 8 ust. 2 ustawy); COM(2025) 58, 59, 61, 63, 64, 65, 72, 88, 89, 90, 97, 98 (art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy);
- II. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbyło się w dniu 20 marca 2025 r.;
- III. w trybie art. 18 ust. 4 ustawy informację o pracach legislacyjnych związanych z wdrożeniem dyrektyw, których termin transpozycji już upłynął lub upływa w ciągu najbliższych trzech miesięcy (stan na dzień 26 lutego 2025 r.);
- IV. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy informację o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 14 kwietnia 2025 r.;
- V. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy informację o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych (w formacie ministrów ds. handlu), które odbędzie się w dniu 7 kwietnia 2025 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Ignacy Niemczycki** sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami, **Paweł Karbownik** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Michał Baranowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami, **Jakub Wiśniewski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz** i **Monika Włodarska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Europejskich i Współpracy Międzynarodowej.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dzień dobry.

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Witam panie posłanki, panów posłów i panów ministrów. Chcę poinformować, że punkt czwarty rozpatrzymy tylko w trybie art. 3 ust. 2 ustawy z uwagi na brak projektów aktów ustawodawczych w agendzie do Rady ds. Zagranicznych, która się odbędzie 14 kwietnia.

Przechodzimy do punktu pierwszego, czyli rozpatrzenia informacji o dokumentach, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty: w trybie art. 7 ust. 4 Ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej oraz Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej COM(2025) 99, 107; w trybie art. 8 ust. 2 ustawy

z dnia 8 października 2010 r. COM(2025) 48, 57, 60, 67, 68, 69, 73, 76, 77, 91, 92, 94; w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. COM(2025) 58, 59, 61, 63, 64, 65, 72, 88, 89, 90, 97, 98. Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcieliby zgłosić jakieś uwagi? Nie widzę.

W związku z tym stwierdzam, że **Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów.**

Przechodzimy do punktu drugiego, Rada Europejska, która odbyła się 20 marca.

Bardzo proszę o zabranie głosu i przedstawienie informacji przez pana ministra Ignacego Niemczyckiego. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Ignacy Niemczycki:

Dzień dobry.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni panowie posłowie, szanowne panie posłanki, tym razem Rada Europejska przede wszystkim miała się skupić na sprawach związanych z konkurencyjnością, natomiast ze względu na sytuację bieżącą poruszyła też inne kwestie, takie jak sprawa Ukrainy czy europejska obronność. Pozwólcie państwo, że od tego zacznę.

Niestety po raz kolejny na skutek węgierskiej odmowy nie udało się uzgodnić wspólnych konkluzji na temat Ukrainy. Przyjęto odrębny dokument poparty przez 26 szefów państw i rządów. O postawie Budapesztu już państwu wielokrotnie mówiłem. Przywódcy 26 państw podkreślili wolę zaangażowania UE i jej państw członkowskich w proces pokojowy oraz pomoc w zapewnieniu Ukrainie sprawiedliwego i trwałego pokoju. Zadeklarowali gotowość do wnoszenia wkładu w gwarancję bezpieczeństwa we współpracy z sojusznikami z NATO oraz innymi partnerami o zbliżonych poglądach. Podkreślano pilność wsparcia wojskowego dla Ukrainy.

Dla nas ważne było potwierdzenie zapowiedzi dalszego zwiększania presji na Rosję, w tym poprzez kolejne sankcje i utrzymanie zamrożenia rosyjskich aktywów. Tutaj Polska ponownie apelowała o ich konfiskatę i wykorzystanie dla wsparcia Ukrainy. Zależy nam na postępach Ukrainy w procesie akcesyjnym. Otwarcie kłastrę dotyczącego kwestii podstawowych, tzw. „*Fundamentals*”, jest niestety blokowane przez Węgry, o czym przy innych okazjach też państwu opowiadałem.

W trakcie dyskusji na temat europejskiej obronności – ta dyskusja nie była tak szeroka jak podczas posiedzenia nadzwyczajnego 6 marca – liderzy przede wszystkim wezwali do pilnej realizacji działań określonych w konkluzjach właśnie z tamtej Rady, z 6 marca. Polska popiera wyznaczenie konkretnych ram czasowych dla tego procesu. W ciągu najbliższych pięciu lat UE i jej państwa członkowskie muszą istotnie zwiększyć swoje zdolności obronne.

Rada odnotowała też opublikowanie przez Komisję białej księgi w sprawie przyszłości europejskiej obronności. Poleciała pilne prace legislacyjne dotyczące przedstawionych przez Komisję propozycji. Jako prezydencja będziemy tym pracom przewodniczyć w maksymalnie szybkim tempie.

Polska podczas Rady apelowała o to, żeby uwzględnić specyfikę przemysłów obronnych państw członkowskich i potrzebę wspierania nie tylko wspólnych, ale również indywidualnych zakupów państw. Postulowała jak najszersze określenie warunków kwalifikowalności nowych rozwiązań oraz ich dostępność dla państw ponoszących największe obciążenia oraz sojuszników spoza UE. Wyraziła także otwartość na poszukiwanie innych możliwości finansowania obronności poza budżetem unijnym.

Przywódcy podkreślili także w konkluzjach, że wszystkie działania unijne wzmacniające europejską obronność będą stanowić pozytywny wkład w bezpieczeństwo transatlantyckie oraz będą uzupełniać NATO, które dla swoich członków pozostaje fundamentem zbiorowej obrony.

Przechodząc teraz do głównego zagadnienia Rady Europejskiej, czyli do konkurencyjności, Rada nadała priorytet obniżaniu cen energii, uproszczeniu unijnych regulacji, mobilizowaniu prywatnych oszczędności na kluczowe inwestycje oraz ambitnej strategii dla jednolitego rynku i zniesienia barier w sektorze usług. W dyskusji na temat energii Polska postulowała całkowitą rezygnację z zakupów źródeł energii z Rosji. Zwracała uwagę, że działania proponowane w czystym ładzie przemysłowym oraz planie działań na rzecz przystępnej cenowo energii dotyczą głównie szczybla krajowego i niosą ze sobą ryzyko fiskalne. Dlatego postulowaliśmy rozszerzenie działań na szczyblu europejskim, zwłaszcza w odniesieniu do kształtu rynku energii i opłat takich jak ETS. Podkreślaliśmy konieczność szczególnego wsparcia dla tradycyjnych energochłonnych gałęzi przemysłu w drodze ku ich transformacji.

Polska poparła też silnie uproszczenia unijnych regulacji i poprawę otoczenia biznesu. Polska, przewodnicząc Radzie, będzie realizatorem tego zobowiązania i, jak też już państwu opowiedałem wcześniej, narzuciliśmy tu bardzo szybkie tempo prac.

Pozytywnie też oceniamy przebieg dyskusji na temat unii oszczędności i inwestycji. Rynki kapitałowe muszą być wystarczająco głębokie, aby sprostać potrzebom inwestycyjnym, z jakimi mierzy się dziś UE. Rynków prywatnych potrzebujemy i w obszarze konkurencyjności, i w obszarze obronności.

Podczas Rady Europejskiej przywódcy wymienili po raz pierwszy poglądy na temat kolejnych wieloletnich ram finansowych i nowych środków własnych. Temat nie został skonkludowany w dokumencie końcowym, ale też taka była intencja przewodniczącego, żeby nie dążyć na razie do konkluzji. To była pierwsza ogólna dyskusja. Mam poczucie, że nie przyniosła na razie nic przesadnie nowego i ciekawego.

Ramowe stanowisko Polski w sprawie wieloletnich ram finansowych jest państwu znane i wielokrotnie je prezentowaliśmy. O WRF będziemy też rozmawiać, zdaje się, w piątek. W temacie migracji podsumowano dotychczasowe działania. Tym razem Rada Europejska skoncentrowała konkluzje na aspektach prac w wymiarze zewnętrznym migracji, zgodnie z podejściem prezentowanym w październiku czy od października zeszłego roku, od tej znaczącej Rady Europejskiej. Polska konsekwentnie akcentuje potrzebę zwiększenia efektywności polityki powrotowej i innowacyjnych rozwiązań w polityce migracyjno-azyłowej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Otwieram dyskusję. Kto z pań i panów posłów?

Pan poseł Sellin wskazuje, że najpierw pan poseł przewodniczący Szyrkowski vel Sęk. Później pan poseł Sellin. Bardzo proszę.

Poseł Szymon Szyrkowski vel Sęk (PiS):

Bardzo dziękuję.

Ja mam dwa pytania. Pierwsze pytanie dotyczy białej księgi w dziedzinie obronności. Jest tu adnotacja, że była dyskusja na ten temat na Radzie Europejskiej, w związku z tym chciałbym się odnieść do dwóch elementów tych propozycji przedstawionych w białej księdze. W kontekście również rezolucji Parlamentu Europejskiego, którą poparli europosłowie Koalicji Obywatelskiej.

Pierwsza kwestia to kwestia wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony oraz zasad podejmowania decyzji w tym obszarze. Jakie jest polskie stanowisko? Czy Polska opowiada się, po pierwsze, za przeniesieniem części obszarów WPBiO na poziom decyzji podejmowanych większością kwalifikowaną w zamian za jednomyślność? Bo takie są postulaty białej księgi. Czy polski rząd opowiada się za tym rozwiązaniem? A jeśli się za nim nie opowiada, to dlaczego europarlamentarzyści Koalicji głosują za tego rodzaju rozwiązaniami? To rzecz pierwsza.

W tym samym temacie kwestia przesunięcia kompetencji krajowych do WPBiO. Czy polski rząd opowiada się za przesunięciem strategicznych kompetencji leżących dzisiaj w obszarze kompetencji krajowych w zakresie polityki obronnej kraju na poziom unijny? Takie postulaty również znajdują się w białej księdze, która była omawiana na Radzie Europejskiej. A jeżeli nie, to dlaczego europosłowie Koalicji głosują za takimi rozwiązaniami w PE? To jest pierwszy pakiet pytań.

Drugi pakiet pytań to jest kwestia uwspólnotowienia długów w zakresie wydatków na obronność. Czy Polska popiera, jest w grupie państw popierających i zajmowała głos w tej sprawie na Radzie Europejskiej, jak chodzi o zwiększanie stopnia uwspólnotowienia długu, tworzenia jakichś osobnych funduszy na poziomie wspólnotowym w stylu finansowania polityki obronnej? Tu chciałbym też mieć jasność. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję.

Pan poseł Sellin.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Panie ministrze, ja mam trzy pytania. Pierwsze dotyczy tego samego problemu, który poruszył pan wiceprzewodniczący, białej księgi. Tam jest też zapis, że w przyszłości, kiedy to zostanie wdrożone, ta wspólna polityka europejska, to broń będzie można kupować, uzbrajać poszczególne

armie narodowe tylko u producentów europejskich. Czy Polska to popiera? To jest ciekawe pytanie ze względu na to, że przecież w ostatnich latach Polska dosyć konsekwentnie kupowała nowoczesne uzbrojenie poza krajami UE, głównie w Stanach Zjednoczonych i w Korei Południowej, w związku z tym jestem ciekaw, jak do tego postulatu białej księgi odnosi się rząd RP.

Drugie pytanie. Wspomniał pan o zamrożonych środkach rosyjskich w europejskich bankach. Gdyby pan mógł powiedzieć, jak wyglądała dramaturgia dyskusji w tej sprawie i gdzie jest główna przeszkoda, żeby te środki na rzecz odbudowy Ukrainy i pomocy Ukrainie móc użyć.

Trzecie pytanie. W notatce, którą dostaliśmy, jest informacja, że na posiedzeniu Rady Europejskiej ma być też poruszona problematyka związana z napięciami na Bliskim Wschodzie. Pan minister o tym nie wspomniał. W notatce też nic na ten temat nie mamy. Gdybym mógł się dowiedzieć, o czym rozmawiano? Jakie podjęto konkluzje w tej sprawie?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę.

Panie ministrze.

Sekretarz stanu w KPRM Ignacy Niemczycki:

Dziękuję bardzo.

Najpierw odpowiadając na temat białej księgi, ale o to przede wszystkim pan przewodniczący pyta, czyli rezolucje Parlamentu Europejskiego. Rzeczywiście PE w swojej rezolucji, jeżeli dobrze pamiętam, w art. 66 mówi o tym, że należy rozważyć system głosowania jednomyślnego na rzecz systemu większościowego. Stanowisko polskiego rządu w tych sprawach pozostaje bez zmiany. To jest kompetencja państwa członkowskiego i w rządzie traktujemy zapisy rezolucji, akurat te konkretne, jako wezwanie do zmiany traktatu. A zmiany traktatu – i o tym wielokrotnie mówili przedstawiciele wielu partii tworzących dzisiaj rząd, o tym mówił też pan premier – nie popieramy. Wydaje mi się, że całość tej rezolucji – taka jest moja ocena – jest korzystna dla Polski. Uważam, że wzmocnienie europejskiej obronności, wzmocnienie europejskiego komponentu na to, zwiększa nasze bezpieczeństwo, a nie je zmniejsza. Natomiast ten postulat jest postulatem życzeniowym, który bez naszej zgody na zmianę traktatów nie ma szansy wejść w życie. Tak samo odniósłbym się do kwestii przesunięcia kompetencji na poziom unijny.

Jeżeli chodzi o uwspólnotowienie długu, to teraz rozmawiamy przede wszystkim o tym mechanizmie SAFE, 150 mld zł. Nasze podejście do tego mechanizmu jest pozytywne. Wcześniej wielokrotnie mówiliśmy też o tym, że należy szukać rozwiązań także pozabudżetowych. Mechanizm SAFE w jakimś sensie wykorzystuje mechanizmy budżetowe, ale możliwe są i powinniśmy w UE rozważyć także inne mechanizmy, być może poza wieloletnimi ramami finansowymi.

Co do wykluczenia z zakupów producentów innych niż europejczy to, po pierwsze, to niedoładnie tak wygląda w propozycji czy białej księgi, czy SAFE. Uwzględnione są tam na przykład w jakiejś części te państwa, z którymi UE ma zawartą odpowiednią umowę o współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa i obronności. Część tych zakupów moglibyśmy więc realizować poza Europą. I tak jak, jestem przekonany, opowiadaliśmy państwu w kontekście rozporządzenia EDIP dotyczącego rozwoju bazy przemysłu obronnościowego, Polska zabiega o to, żeby we wszystkich tych mechanizmach maksymalnie umożliwić zakup uzbrojenia, także z innych państw *like-minded*. Jeżeli więc pojawiłyby się wezwania czy dążenia do tego, żeby ograniczyć zakupy tylko do producentów europejskich, to my na nie odpowiadamy negatywnie, ale też chcę zwrócić uwagę, że pamiętajmy o tym, że czy biała księga, czy rezolucja, one przede wszystkim odnoszą się do wydawania pieniędzy unijnych. Nawet przyjmując scenariusz, że to by przeszło w nieoptymalnym kształcie, to nadal państwa członkowskie mają wolny wybór, jeżeli chodzi o finansowanie uzbrojenia z własnych budżetów. Mówimy tu więc o wykorzystywaniu pieniędzy europejskich.

Co do środków zamrożonych i dramaturgii posiedzenia Rady Europejskiej, Rada Europejska odbywa się, jak państwo wiecie, za zamkniętymi drzwiami. Przeciwno konfiskacie tych zamrożonych środków i przekazaniu ich Ukrainie publicznie opowiada się Belgia, twierdząc, że naraziłoby ją to na roszczenia państw trzecich i mogłoby spowodować, że z budżetu krajowego musiałaby pokryć 200 mld euro, co oczywiście miałoby zasadniczy wpływ na to państwo.

Chcę zwrócić państwa uwagę na zapis z konkluzji, który mówi, że z zastrzeżeniem prawa UE aktywa Rosji powinny pozostać zimmobilizowane do czasu, gdy kraj ten zakończy wojnę napastniczą przeciwko Ukrainie i – co jest moim zdaniem kluczowe – zrekompensuje jej szkody

spowodowane tą wojną. Nadal będziemy oczywiście zabiegać o to, żeby te zasoby przekazać Ukrainie, ale też musimy się liczyć z realiami, które są.

Jeżeli chodzi o Bliski Wschód, to omówiono sytuację w sprawie braku realizacji porozumienia. Polska cały czas podtrzymuje, że trzeba porozumienie realizować. Rada Europejska zadeklarowała także wsparcie UE dla stabilności w regionie. Jeżeli dobrze pamiętam, to dyskusja z Izraelem na posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych odbędzie się w marcu. Teraz będziemy mieli z kolei na Radzie ds. Zagranicznych dyskusję z Palestyną. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję.

Jeszcze pan poseł Przydacz, bardzo proszę.

Poseł Marcin Przydacz (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Ja w związku z planowanym posiedzeniem Rady, bo to zapewne również będzie tematem bez względu na to, czy dziś jest w agendzie, czy nie. Otóż jest wielce prawdopodobne, że dziś strona amerykańska ogłosi nową politykę celną wobec UE. Spodziewać się należy, że także i UE – pani Ursula von der Leyen już to zapowiedziała – nałoży nowe sankcje. Wchodzimy w okres dużych napięć gospodarczych pomiędzy dwoma częściami tej samej rodziny cywilizacyjnej, tej samej euroatlantyckiej wspólnoty. Zapewne spotkamy się w opinii publicznej z wieloma argumentami, dlaczego to winą leży po stronie Stanów Zjednoczonych albo po stronie UE. Ja bym chciał pana zapytać, co polski rząd planuje w związku z tym i jakie pana zdaniem należałoby podjąć działania dyplomatyczne. Nie chodzi mi tylko o krytykę decyzji Stanów Zjednoczonych, tylko o to, co możemy zrobić albo co mogliśmy dotychczas zrobić jako UE. Państwo sprawujące prezydencję w UE, więc tym bardziej powinno się inicjować taką dyskusję. Co powinniśmy zrobić, aby tego negatywnego chyba dla wszystkich scenariusza uniknąć i co jeszcze planujemy robić w najbliższym czasie? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję.

Czy ktoś jeszcze? Nie. To zamykam listę.

Panie ministrze.

Sekretarz stanu w KPRM Ignacy Niemezycki:

Dziękuję za to pytanie.

Jeżeli dobrze rozumiem, to w kolejnym punkcie będziecie państwo rozmawiać o tym nadzwyczajnym posiedzeniu Rady ds. Handlu. Widzę też ministra Michała Baranowskiego, który, myślę, pełniej odpowie na państwa pytania dotyczące Stanów Zjednoczonych. Natomiast ja mogę przedstawić takie ogólne stanowisko. Po pierwsze, chcę powiedzieć, że to nie my sprawujemy prezydencję, tylko Polska sprawuje prezydencję. My wszyscy. Zabiegaliśmy o to, żeby zadbać o jedność UE. Tak widzieliśmy rolę prezydencji w tej sytuacji. Tutaj duże kompetencje ma oczywiście Komisja Europejska i Komisja Europejska też od dłuższego czasu próbowała nawiązywać kontakty z administracją amerykańską. Oczywiście też to robiliśmy na poziomie rządu. Natomiast trzeba powiedzieć wprost, że administracja amerykańska jak na razie nie wykazywała dużej otwartości na rozmowy ze stroną europejską. Naszym celem było pokazanie, że ewentualna wojna handlowa nie jest w interesie gospodarczym ani Stanów Zjednoczonych, ani Europy. Zwracaliśmy także uwagę na to, że o ile w handlu towarami rzeczywiście Europa ma nadwyżkę, to w handlu usługami ta nadwyżka jest po stronie amerykańskiej. Odpowiedź unijna – i te zasady uzgodniliśmy już jakiś czas temu – powinna być proporcjonalna, ale nieeskalująca, i szukająca możliwości porozumienia w przyszłości. Myślę, że więcej szczegółowych informacji przedstawi państwu później pan minister Michał Baranowski. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję.

Nie ma więcej głosów w dyskusji.

Stwierdzam, że **Komisja w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. przyjęła do wiadomości informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbyło się w dniu 20 marca 2025 r.**

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Przechodzimy do punktu trzeciego, czyli informacja na temat implementacji dyrektyw. Informację rozpatrywaliśmy na posiedzeniu w dniu 19 marca, ale nie mógł być wtedy obecny przedstawiciel Ministerstwa Finansów. W związku z tym dzisiaj rozpatrzmy ten element informacji z udziałem pana ministra Pawła Karbownika, podsekretarza stanu w MF. Bardzo proszę pana ministra o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Paweł Karbownik:

Dziękuję bardzo.

Postaram się dosyć szybko. Gdyby były bardziej szczegółowe pytania, to będę się odnosił. Jeśli chodzi o implementację dyrektyw, to MF ma obecnie siedem dyrektyw. Pierwsza to dyrektywa dotycząca sprawozdawczości przedsiębiorstw w zakresie zrównoważonego rozwoju, tzw. CSRD, która została prawie w całości transponowana. Teraz procedowane jest tylko rozporządzenie mające na celu dokończenie tego procesu.

Po drugie, minister finansów pracuje nad łącznym wdrożeniem trzech dyrektyw unijnych poprzez projekt ustawy o zmianie ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym. To jest dyrektywa 2024/1174 zmieniająca niektóre aspekty minimalnego wymogu w zakresie funduszy własnych i zobowiązań kwalifikowalnych. Zmiana dyrektywy 2015/2366 w sprawie usług płatniczych w ramach rynku wewnętrznego oraz zmiana dyrektywy 98/26/WE w sprawie zamknięcia rozliczeń w systemach płatności i rozrachunku papierów wartościowych. Czyli to w ramach tej jednej ustawy.

Piąta to jest zmiana dyrektywy 2013/36 w sprawie warunków dopuszczenia instytucji kredytowych do działalności oraz nadzoru ostrożnościowego nad instytucjami kredytowymi i firmami inwestycyjnymi oraz zmiana dyrektywy 2015/849 w sprawie zapobiegania wykorzystywaniu systemu finansowego do prania pieniędzy lub finansowania terroryzmu. Transpozycje tych przepisów dyrektywy zapewni projekt ustawy o rynku kryptoaktywów.

Ostatnia dyrektywa, 2022/2556, dotyczy operacyjnej odporności cyfrowej sektora finansowego – tzw. DORA, która, mamy nadzieję, będzie przyjęta do lipca.

Powinienem powiedzieć, że wszystkie te wymienione dyrektywy zostaną przyjęte według planów, czyli drugi, trzeci bądź czwarty kwartał tego roku. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Czy ktoś chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę.

W związku z tym stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację o pracach legislacyjnych związanych z wdrożeniem dyrektyw, których termin transpozycji już upłynął lub upływa w ciągu najbliższych trzech miesięcy w zakresie MF.**

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Przechodzimy do punktu czwartego, czyli Rada ds. Zagranicznych, która odbędzie się w dniu 14 kwietnia 2025 r.

Bardzo proszę Jakuba Wiśniewskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Jakub Wiśniewski:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, wstępnie wiemy, że porządek obrad najbliższej Rady ds. Zagranicznych nie zawiera projektów o charakterze ustawodawczym. Planowane jest omówienie przez Radę następujących tematów: po pierwsze, agresja Rosji wobec Ukrainy, oczywiście, po drugie, sytuacja na Bliskim Wschodzie, po trzecie, relacja UE–Afryka i wreszcie, po czwarte, Bałkany Zachodnie. Polskę będzie reprezentował minister Sikorski.

W przeddzień posiedzenia szykowana jest nieformalna kolacja robocza Rady z udziałem ministrów spraw zagranicznych państw Bałkanów Zachodnich. Na marginesie Rady odbędzie się także dialog wysokiego szczebla UE–Palestyna. Ponadto prawdopodobnie na marginesie Rady odbędzie się konferencja międzyrządowa Unii z Albanią otwierająca drugi klaster negocjacyjny „Rynek wewnętrzny”, której będzie przewodniczył minister Sikorski.

Odnosząc się bardziej szczegółowo do poszczególnych punktów, po pierwsze, chciałbym stwierdzić, że w temacie ukraińskim nie widzimy obecnie poważnego zaangażowania strony rosyjskiej w negocjacje o zawieszeniu broni, które jest ciągle łamane. Najwyraźniej Kreml

lawiruje i gra na czas. Nawet niedawne rundy wahadłowych negocjacji z delegacjami rosyjską i ukraińską w Rijadzie toczyły się w cieniu rosyjskich ataków w Ukrainie.

W rozmowach z USA cała Unia oraz europejskie państwa *like-minded* powinny podkreślać, że warunkiem sukcesu jest współpraca Stanów Zjednoczonych i Europy. Wypracowanie kompleksowego i trwałego porozumienia będzie wymagać bezpośrednich rozmów i bliskiej współpracy z państwami europejskimi, zarówno na etapie negocjacji, jak i późniejszej implementacji uzgodnień. Nieakceptowalne są próby łączenia przez Putina procesu pokojowego z dyskusją o architekturze bezpieczeństwa w Europie.

Jeśli chodzi o rozmowy o ewentualnej misji w Ukrainie, to nie planujemy udziału naszych żołnierzy, gdyż priorytetowym zobowiązaniem Polski jest zapewnienie bezpieczeństwa wschodniej granicy Unii i NATO. Oczywiście odgrywa tu też pewną rolę czynnik historyczny, który wpływa na zwiększone ryzyko prowokacji ze strony rosyjskiej.

Jeśli chodzi o negocjacje akcesyjne do UE, nadal aktualne i konieczne jest przełamanie węgierskiego weta dotyczącego procesu rozmów Ukrainy z UE. Zwracam też uwagę na problem dezinformacji. Nieustannie obserwujemy rosyjskie działania dezinformacyjne, które są wymierzone w UE. Kwestie związane z zagrożeniami obcą ingerencją i manipulacją w środowisku informacyjnym będą szczególnie widoczne w kontekście trwającej dyskusji dotyczącej zawieszenia broni w Ukrainie i rozmów pokojowych.

Dwa słowa o sytuacji na Bliskim Wschodzie, jeżeli państwo pozwoli. Na posiedzeniu Rady Polska jednoznacznie podkreśli konieczność natychmiastowego wstrzymania działań zbrojnych na Bliskim Wschodzie i powrotu do rozmów. Krytycznie oceniamy działania Izraela wymierzone w ludność palestyńską, zarówno w wymiarze wojskowym, jak i cywilnym.

Jeśli chodzi o relacje UE z Afryką, dyskusja Rady na najbliższym posiedzeniu ma służyć przygotowaniu spotkania ministerialnego UE z Unią Afrykańską, która odbędzie się 21 maja br. w Brukseli. To będzie dobra okazja, żeby przedyskutować tematy, które łączą Europę i Afrykę, na przykład przywiązanie do zasad multilateralizmu, determinacja, aby zapewnić trwałą stabilizację i bezpieczeństwo na obu kontynentach, oraz korzystne dla obu stron regulacje w obszarze migracji i mobilności pracowników.

Jeżeli państwo pozwoli, odniosę się krótko do tematu Bałkanów Zachodnich. Tak jak mówiłem, w przeddzień posiedzenia Rady na kolacji roboczej będzie spotkanie ministrów spraw zagranicznych państw UE i Bałkanów Zachodnich. Oczywiście Polska ma tutaj swoje stanowisko. Z uwagą śledzimy rozwój sytuacji politycznej w tym regionie. Z jednej strony napięta sytuacja w Bośni i Hercegowinie, z drugiej – trwające od ponad pięciu miesięcy protesty społeczne w Serbii, a z trzeciej wreszcie – protesty Macedonii Północnej. Są też dobre wiadomości. Odnotowujemy postępy w procesie integracji Albanii i Czarnogóry z UE. Mamy nadzieję na podobne postępy również w pozostałych krajach regionu.

Polska podkreśla, że w kontekście rozszerzenia UE warunkiem koniecznym jest dostosowanie polityki zagranicznej krajów kandydujących do wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Warto zwrócić uwagę, i to podkreślimy na samym posiedzeniu, że zbliża się inne posiedzenie w formacie Gymnich, 8 maja, gdzie będzie wspólny lunch ministrów spraw zagranicznych z ministrami wszystkich państw kandydujących. Tematyka będzie dotyczyć współpracy w dziedzinie polityki zagranicznej, zwłaszcza w najbliższym sąsiedztwie.

I last but not least – konferencja międzyrządowa z Albanią. Jako prezydencja w Radzie UE zabiegamy o zorganizowanie konferencji międzyrządowej z Albanią na marginesie Rady ds. Zagranicznych 14 kwietnia, czyli już teraz. Wtedy ma zostać otwarty drugi klaster negocjacyjny „Rynek wewnętrzny”. Ja już o tym wspominałem. Ponieważ jednak jest to jeden z celów polskiej prezydencji w obszarze rozszerzenia, to warto to podkreślić. Pozwolę sobie skończyć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję, panie ministrze.

Otwieram dyskusję. Widzę, że zgłasza się pan poseł Jabłoński. Czy ktoś jeszcze z państwa posłów? Nie widzę.

Panie pośle, proszę bardzo.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, panie ministrze, dziękuję za syntetyczne przedstawienie tych planów i stanowiska Polski na Radę. Chciałbym trochę nawiązać do tego, co było też w poprzednich punktach, bo to tak naprawdę jest kwestia również spraw zagranicznych. Jesteśmy w przededniu rozmów na temat otwarcia negocjacji akcesyjnych z Ukrainą. Jest o tym mowa, jeśli chodzi o posiedzenie Rady Europejskiej. Była mowa o otwarciu klastra pierwszego. Tego klastra dotyczącego kwestii podstawowych, czyli „*Fundamentals*”. Mam pytanie, czy Polska stawia w tej sprawie jakieś warunki? Czy stawiamy jakieś oczekiwania wobec strony ukraińskiej albo w zasadzie wobec Komisji Europejskiej, aby to Komisja Europejska stawiała je stronie ukraińskiej przed otwarciem tego klastra? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję, panie pośle.
Pan poseł Sellin.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Panie ministrze, chciałbym dopytać w związku ze spotkaniem majowym Gymnich. Powiedział pan, że to będzie spotkanie ze wszystkimi państwami kandydującymi. Właściwie ile ich jest?

Podsekretarz stanu w MSZ Jakub Wiśniewski:

Przepraszam, jeszcze raz.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Ile będzie państw kandydujących na spotkaniu majowym Gymnich? I czy jest jakieś państwo, wobec którego mamy wątpliwości, czy je przyjmować, czy nie?

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję bardzo.
Czy ktoś jeszcze? Nie widzę.
Panie ministrze, bardzo proszę o odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MSZ Jakub Wiśniewski:

Dziękuję za te pytania. Może zaczynając od końca: ile jest państw kandydujących. Dziewięć. W stosunku do Gruzji mamy poważne wątpliwości i ten kraj nie będzie reprezentowany na tym spotkaniu Gymnich.

Co do negocjacji z Ukrainą, one są już otwarte. Czy będą procedować? To trochę zależy od stanowisk takich krajów członkowskich jak Węgry, które dziś sprzeciwiają się rozmowom w temacie „*Fundamentals*”. Czy jeszcze coś możemy dodać? Polska uważa, że Ukraina jest na tym etapie gotowa do otwarcia klastra „*Fundamentals*”.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję, panie ministrze.
Jeszcze pan poseł Jabłoński. Czy ktoś jeszcze?

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Krótkie pytanie. Dziękuję, panie ministrze, bo ja oczywiście wiem, że są otwarte negocjacje jako takie. Zdaje się, że 14 grudnia 2023 r. została taka decyzja kierunkowa podjęta na Radzie Europejskiej. Następnie, jeśli dobrze pamiętam, w maju zeszłego roku, a może w czerwcu – decyzja formalna. Natomiast właśnie jeśli chodzi o „*Fundamentals*”, rozumiem, że jest takie stanowisko, iż rząd uważa, że Ukraina jest gotowa. Pytanie, czy były przez Polskę stawiane jakiejkolwiek warunki, które Ukraina powinna spełnić, czy też nie było stawianych takich warunków?

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję, panie pośle.
Czy ktoś jeszcze w tym punkcie? Zamykam listę mówców.
Proszę, panie ministrze, o ustosunkowanie się.

Podsekretarz stanu w MSZ Jakub Wiśniewski:

Panie pośle, nie prowadzę tych spraw w MSZ, tak że proszę o zrozumienie.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

To w takim razie proszę o odpowiedź na piśmie.

Podsekretarz stanu w MSZ Jakub Wiśniewski:

Dostaję sygnał od pana dyrektora, że nie rozmawiamy o tych sprawach publicznie. Chętnie udzielę może informacji w poufnym trybie.

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

To znaczy, jeśli te informacje rzeczywiście są informacjami klauzulowanymi, to proszę w takim trybie. Natomiast jeśli są to informacje jawne, to proszę w trybie jawnym, na piśmie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Wyczerpaliśmy listę mówców.

Tak jak pan poseł tu zaznaczył – co jest tajne, to jest tajne, co jest jawne, to jest jawne. Rzeczywiście w takim trybie prosimy o informację.

Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się 14 kwietnia.**

Przechodzimy do punktu piątego, czyli Rada ds. Zagranicznych, która odbędzie się w dniu 7 kwietnia. Panu ministrowi Wiśniewskiemu dziękuję.

Poproszę o zabranie głosu pana ministra Michała Baranowskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Michał Baranowski:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Szanowni państwo, szanowni państwo posłowie, w dniu 7 kwietnia br. w Luksemburgu odbędzie się posiedzenie Rady UE ds. Zagranicznych w formacie ministrów ds. handlu. W związku z bardzo dynamiczną zmieniającą się sytuacją w handlu światowym prezydencja polska zwołała dodatkowe posiedzenie ministrów ds. handlu w celu wymiany poglądów na temat relacji handlowych ze Stanami Zjednoczonymi. Stany Zjednoczone od kilku miesięcy nakładają lub zapowiadają nałożenie dodatkowych cel na towary importowane z różnych krajów świata, w tym z UE. Stany Zjednoczone w dniu 12 marca br. nałożyły cła importowe na stal i aluminium, natomiast w dniu 26 marca zapowiedziały nałożenie cel na samochody z mocą obowiązującą od dnia 2 kwietnia br.

W związku z powyższym Komisja Europejska zapowiedziała nałożenie cel odwetowych na towary importowane ze Stanów Zjednoczonych. Zgodnie z dotychczasowymi ustaleniami pierwsza transza unijnych cel odwetowych zacznie obowiązywać w dniu 14 kwietnia. Ten termin został przesunięty przez Komisję Europejską. Ponadto Komisja Europejska przygotowuje kolejną transzę cel odwetowych. W dniach 12–26 marca przeprowadziła konsultacje publiczne dotyczące zapowiadanej i zaproponowanej listy towarów do nałożenia cel. Po przeanalizowaniu uwag zgłoszonych w ramach konsultacji Komisja proponuje ostateczną listę towarów, na które zostaną nałożone cła.

Komisja Europejską podjęła szereg prób porozumienia się ze Stanami Zjednoczonymi w celu ustalenia dalszych zasad współpracy w obszarze handlu. Niestety próby te dotychczas nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Planowane posiedzenie ministrów pozwoli na wymianę stanowisk państw członkowskich. Może tu jeszcze dodam dwa słowa od siebie. Obserwując tę dyskusję na Radzie nieformalnej, którą przeprowadziliśmy w Warszawie, i debatę publiczną, podkreśliłbym, jak bardzo i Komisji, i państwom członkowskim zależy na tym, aby nie doszło do eskalacji w relacjach handlowych, ponieważ relacja między Stanami Zjednoczonymi a UE jest najważniejszą relacją ekonomiczną na świecie. I – tak jak pan poseł mówił – jesteśmy w tym samym obszarze cywilizacyjnym i powinniśmy grać bardziej do jednej bramki.

Ponadto w związku z wizytą komisarza Sefcovicia w Chinach w dniach 27 i 28 marca br. kolejnym tematem posiedzenia będzie stan spraw w relacjach handlowych z Chinami. Była to pierwsza wizyta pana Sefcovicia w Chinach w roli komisarza ds. handlu i bezpieczeństwa gospodarczego. Zamiarem komisarza na tę wizytę były: aktywne zaangażowanie się w obszary rozbieżności dotyczące unijno-chińskich relacji handlowych, podniesienie kwestii braku równych szans dla firm unijnych na rynku chińskim, dążenie do rozwiązywania konkretnych problemów z dostępem do chińskiego rynku oraz omówienie, w jaki sposób zapewnić, aby chińskie bezpośrednie inwestycje zagraniczne w UE aktywnie wspierały rozwój łańcuchów wartości i technologii UE.

Podczas posiedzenia komisarz poinformuje o efektach wizyty, a państwa członkowskie będą miały możliwość zaprezentowania swoich stanowisk w tym obszarze. Posiedzeniu Rady będzie przewodniczył pan minister Krzysztof Paszyk. Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę, pan poseł Przydacz i pan przewodniczący Szynkowski vel Sęk.

Poseł Marcin Przydacz (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca.

Panie ministrze, dziękuję za ten wstępny głos, choć on nie wyczerpuje całości mojego pytania. Naprawdę bardzo ubolewam nad tym, że wchodzimy w taki czas napięć natury handlowej pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i UE. W związku z tym zadałem pytanie, co można było zrobić, poza tym, że będziemy się tu przerzucać takimi argumentami, że skoro Amerykanie tak zdecydowali, to trudno, trzeba było odpowiedzieć. Co można było zrobić w sensie dyplomatycznym, handlowym w tej sprawie? Czy jakieś żądania, oczekiwania były wystosowane ze strony amerykańskiej, których strona europejska nie spełniła? W związku z tym reakcja celna. Bo – jak pamiętamy z poprzednich tygodni – na przykład wobec Panamy były pewne oczekiwania i straszk w postaci ceł. Skoro cel został osiągnięty, cła nie musiały być nakładane. Podobnie było w przypadku innych państw.

Jak wyglądały te żądania i oczekiwania amerykańskie? Czy były prowadzone jakieś rozmowy, ale gdyby pan minister był uprzejmy bardziej konkretnie powiedzieć. I oczywiście jakie konkretne rozmowy przeprowadzali polscy ministrowie? Ministrowie państwa, które sprawuje prezydenturę. Bo oczywiście poza mandatem, który ma Komisja, to rozumiem, szanuję, jesteśmy w unii celno-gospodarczej, ale państwa mają też prawo prowadzić swoje działania dyplomatyczne. Czy polskie ministerstwa, zwłaszcza te odpowiedzialne za sprawy handlowo-finansowo-gospodarcze, prowadziły jakieś działania na odcinku amerykańskim? Jeśli tak, to prosiłbym o jakieś konkrety. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję.

Pan przewodniczący Szynkowski vel Sęk.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie ministrze, wracam do mojego pytania, które zadaje tu od dłuższego czasu. Najpierw szukałem właściwego adresata, bo się okazało, że ani Ministerstwo Spraw Zagranicznych, ani pion europejski z KPRM nie są specjalnie tą sprawą zainteresowani i się nią nie zajmują. W końcu dotarłem do państwa. Złożyłem nawet do państwa zapytanie. Oczywiście macie państwo chyba jeszcze tydzień na odpowiedź na to zapytanie w warstwie formalnej, ale – korzystając z tego, że pan minister jest – chciałbym zapytać o organizację Rady Handlu i Technologii UE–Stany Zjednoczone. Bo do tego, że w ramach polskiej prezydentury nic nie wywalczymy, to już się trochę zdążyliśmy na półmetku tej prezydentury przyzwyczaić. Że o nic nie zabiegamy, o żadne wydarzenia międzynarodowe.

Natomiast Rada Handlu i Technologii jest wydarzeniem, które wynika z kalendarza, o które nie trzeba zabiegać, które powinno się w Warszawie wydarzyć niejako automatycznie. Dochodzą do mnie sygnały, że nawet to się nie odbędzie w tej chwili, a to w kontekście ceł, ewentualnych napięć handlowych – nie chcemy na razie mówić o wojnie handlowej – byłoby optymalne, żeby Polska właśnie takie spotkanie zorganizowała. To głęboko leży w naszym interesie. Jeszcze raz podkreślam: nie trzeba jakoś specjalnie o to zabiegać, bo to powinno się odbyć automatycznie. Tymczasem docierają sygnały, że i to się ma w Warszawie nie odbyć.

Chciałbym więc zapytać... Inaczej sformułuję to pytanie. Po pierwsze, co z tą Radą? Czy to prawda, że jest ona zagrożona? Po drugie, czy państwo w jakikolwiek sposób zamierza wykorzystać prezydenturę, żeby nasze racje były z poziomu obszaru państwa kompetencji w jakikolwiek sposób przedstawiane i zyskały progres? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję.

Jeszcze pan poseł Jabłoński się zgłasza.

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

Bardzo dziękuję.

Panie ministrze, w kontekście cel pytanie następujące, bo dziś rano pojawiła się informacja, że w Stanach Zjednoczonych pojawił się projekt legislacji, która ma wprowadzić 500% stawkę celną na produkty importowane z krajów, które kupują rosyjską ropę, gaz, uran i inne produkty. To jest informacja o inicjatywie wspieranej przez 50 senatorów, a także przez administrację Donalda Trumpa. To jest w tej chwili analizowane.

Pytanie, po pierwsze, co polski rząd sądzi o tej inicjatywie? Zwłaszcza że, jak donoszą media, część krajów UE, w tym na przykład Francja, Niemcy, dalej kupują produkty energetyczne, które oznaczane są jako pochodzące z innych państw, ale tak naprawdę pochodzą z Rosji. Czy Polska uważa, że ta inicjatywa amerykańska w tym zakresie jest słuszna? Czy będziemy się do tego jakoś przyłączali, czy też może przeciwnie – uważamy, że państwa europejskie, które kupują rosyjskie produkty, tymi dłami nie powinny być objęte?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję.

Nie widzę więcej głosów w dyskusji.

Poproszę pana ministra o odpowiedź na pytanie.

Podsekretarz stanu w MRiT Michał Baranowski:

Dziękuję bardzo.

Dziękuję za te bardzo trafne i ciekawe pytania. Może, odnosząc się do...

Dla mnie są ciekawe, naprawdę. Ja się akurat zajmuję sprawami transatlantyckimi. Mówię po prostu, że uważam, że to rzeczywiście są tematy, o których powinniśmy jak najwięcej rozmawiać. Odnosząc się do pytania posła Przydacza, przede wszystkim zgodzę się co do ubolewania nad tym, że jesteśmy w takim momencie potencjalnej eskalacji. Myślę, że ubolewanie nad stanem tych relacji i tego momentu jest we wszystkich stolicach europejskich. Nie widzę ani jednej stolicy, która się z tego cieszy. Te cła przede wszystkim uderzą w amerykańskich konsumentów, ale uderzą też w europejskie gospodarki. To nie jest na pewno dobre dla nikogo. Takie podejście widzę w rozmowach między państwami członkowskimi.

Pytał pan o konkretne żądania strony amerykańskiej. To z jednej strony jest tak, że oczywiście te rozmowy prowadzi bezpośrednio Komisja Europejska. Zatem, tak jak pan mówił, my jako prezydencja czy jako państwa członkowskie nie wchodzimy w jej kompetencje. Za to mieliśmy na tyle otwarty dialog z komisarzem Sefcovicem, żeby usłyszeć o stanie jego rozmów. Zresztą to było dość szeroko potem komentowane w prasie. Po pierwsze, te dyskusje powoli nabierały tempa. Z dość dużym oporem, patrząc obiektywnie, albo z poślizgiem, trochę wynikającym z tego, że administracja amerykańska potrzebuje trochę czasu, żeby się ukonstytuować. Był pewien poślizg ze strony amerykańskiej. Czego nie było, to chyba tego, o co pan poseł pyta, czyli bardzo jasnych żądań: „Zróbcie to i to, a wtedy nie będziemy mieli wojny handlowej albo napięć handlowych”. Są ogólne żądania. Strona amerykańska podkreśla deficyt w handlu towarami. Ameryka rzeczywiście ma deficyt w handlu towarami. Strona europejska odpowiada: „Ale my mamy z wami deficyt w handlu usługami”. I ta różnica między jednym a drugim to jest tylko 3% naszego handlu. Czyli to jest rzeczywiście wszystko bardzo mało. Ale mogę powiedzieć, że nie widzieliśmy żadnej listy, którą można było załatwić. Listy spraw do załatwienia przed tą eskalacją. A szkoda.

Pytał pan o rozmowy. Znowu, przede wszystkim najważniejsze jest to, aby te rozmowy prowadziła Komisja, dlatego że w momencie, kiedy podchodzimy jako jeden bardzo duży blok, to mamy przełożenie, jesteśmy mocni w tych negocjacjach z drugim bardzo mocnym partnerem. A wiemy, że sprawami handlowymi zajmuje się bezpośrednio również prezydent Trump. Nacisk był więc na jedność i na rozmowy Komisji. Wiem o dwóch wizytach komisarza Sefcovicia w Waszyngtonie, ostatnio bardzo niedawno. Towarzyszył mu również główny doradca pani prezydent von der Leyen. To była ostatnia próba wyjścia na prostą. Zobaczymy o 22.00 dzisiejszego czasu, czy udało im się coś wypracować. Pozostałe kraje nie powinny się angażować w bezpośrednie negocjacje. Co najwyżej można przecierać szlaki i pomagać, ale – koniec końców – to Komisja musi się tym zająć. Bardzo długa odpowiedź, przepraszam, ale to jest dla mnie ciekawe, jak mówiłem.

Jeżeli chodzi o Trade and Economic Council dla pana przewodniczącego, otóż...

Słucham?

Posel Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Trade and Technology Council.

Podsekretarz stanu w MRiT Michał Baranowski:

Tak. Trade and Technology Council, prawda. Nazwa się zmieniła. To jest forum, które ma bardzo długą historię. Dostałem informację, że odpowiedź na pana interpelację już jest w podpisie, więc nie będę wchodził w zbyt duże szczegóły oprócz tego, że widzę na piśmie, które panu wysyłamy, że rzeczywiście Rada nie odbędzie się. Rozumiem, że to było zaproponowane.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Może pan mówić do mikrofonu. Nie musi mówić pan minister.

Podsekretarz stanu w MRiT Michał Baranowski:

Z tego, co rozumiem, zostało zaproponowane, ale bez odpowiedzi ze strony amerykańskiej. Nie tak? To wie pan, to może jednak...

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

To może na piśmie poprosimy.

Podsekretarz stanu w MRiT Michał Baranowski:

To może na piśmie. To znaczy, pismo jest już w drodze.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Ale poprosimy informację na piśmie dla członków Komisji. Jak są wątpliwości, to lepiej je rozwiąć. Co na piśmie, to na piśmie.

Podsekretarz stanu w MRiT Michał Baranowski:

Dobrze. To jest jeszcze lepsze rozwiązanie. Już mówię, przepraszam za to zamieszanie. Otóż Stany Zjednoczone miały zorganizować następne spotkanie Trade and Technology Council, czego nie zrobiły w zeszłym roku, więc piłeczka – że tak powiem – jest po stronie administracji amerykańskiej, żeby zorganizować to spotkanie.

Co do pytania posła Jabłońskiego, to dziękuję za to pytanie. To jest na tyle ważna kwestia, że musimy się nad tym pochylić i wrócimy do pana posła z odpowiedzią na piśmie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Przydacz i pan poseł Jabłoński jeszcze chcieli zabrać głos.

Posel Marcin Przydacz (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Zgadzam się, że temat jest niezwykle ważny. Dziękuję za próbę znalezienia odpowiedzi na moje pytanie. Nie mogę powiedzieć, że jestem usatysfakcjonowany odpowiedzią, ale to nie znaczy, że ona wynika ze złej woli pana ministra, tylko ewidentnie wynika z braku wiedzy, której Polska po prostu nie posiada. Tak to rozumiem. I trochę mnie to, muszę powiedzieć, martwi. Bo mamy do czynienia z sytuacją, w której, jak sam pan powiedział, wchodzimy w wojnę handlową, która ewidentnie odbija się także na stanie polskiej gospodarki, na cenach różnych produktów dla polskich konsumentów. A my, jak rozumiem, nie wiemy, jak przebiegały rozmowy czy negocjacje ze strony amerykańskiej, poza tym, że mamy pewne zaufanie do komisarza Sefcovicia i przekonanie, że powinniśmy zachować jedność.

Zatem, nie wchodząc tu już w głębszą krytykę tego, prosiłbym pana ministra też o odpowiedź na piśmie, ale już po pogłębionej analizie tych rozmów strony europejskiej z amerykańską. Słowem, prosiłbym, żeby może państwo postarali się jak najwięcej dowiedzieć z Brukseli – jak przebiegały te rozmowy, jakie były oczekiwania, jakie są finalnie efekty tego, bo jednak 38 mln Polaków będzie ponosiło konsekwencje tych rozmów. Myślę, że wszyscy powinniśmy wiedzieć, dlaczego te rozmowy nie przyniosły pozytywnego skutku dla naszych gospodarek, kto temu zawinił i czy były jakieś żądania czy oczekiwania, którym można było uczynić zadość, a z jakiegoś powodu tego nie uczyniono? Zatem ta pogłębiona wiedza jest nam naprawdę bardzo potrzebna. Poprosiłbym więc o odpowiedź na piśmie. Nie musi to być dziś czy jutro, ale w perspektywie najbliższego czasu myślę, że warto, żebyśmy wszyscy taką wiedzę posiadli. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję, panie pośle.

Poprosimy o taką odpowiedź na piśmie. Pan poseł Jabłoński jeszcze.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Dziękuję.

Ja w zasadzie w podobnym duchu, dlatego że trochę jest zaskakujące, że w tak istotnej kwestii nie ma stanowiska rządu, że państwu dopiero musicie się nad tym pochylić. Bo o ile skonkretyzowana propozycja pojawiła się już teraz, to dyskusje na temat tych środków celnych były prowadzone już co najmniej od poprzedniego tygodnia. O tym media dość szeroko informowały. W związku z tym poproszę również o pogłębienie tej odpowiedzi na piśmie. I także w takiej formule, żeby pan minister był łaskaw skonsultować być może z kolegami z innych państw UE. Może oni więcej wiedzą o tym, co się dzieje, a Polska tylko dostaje te informacje. Może to byłoby właściwsze. Bo chodzi mi o informację, jeśli państwo nie kreujecie tej polityki, tylko przekazujecie to, co zostaje ustalone w Brukseli czy w innych stolicach. Rozumiem, że jest taka sytuacja. To nie jest właściwe, ale chodzi nam przede wszystkim o dostęp do wiedzy. Działajcie tu więc chociaż jako pas transmisyjny.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję.

Nie widzę więcej zgłoszeń.

Pan minister jeszcze chciał, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MRiT Michał Baranowski:

Jednak chciałbym się ustosunkować do słów pana Jabłońskiego, dlatego że to, że w tym momencie nie chcę panu odpowiadać na pytanie, które jest dobre, ale potrzebujemy dokładniejszej analizy, to nie oznacza, że nie mamy wiedzy. W momencie, kiedy będziemy gotowi, żeby przekazać tę analizę, sprawdzoną z innymi ministerstwami, to jak najbardziej ją panu przekazemy.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Dziękuję bardzo. Ale w takim razie, skoro pan ma jakąś wiedzę, to może chociaż tą częściową wiedzą mógłby się pan z nami podzielić? Bo to jest bardzo ciekawa kwestia.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Panie ministrze, to na piśmie może. Dziękuję bardzo.

Zamykam ten punkt.

Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych w formacie ministrów ds. handlu, które odbędzie się w dniu 7 kwietnia 2025 r.**

Bardzo proszę pana ministra o udzielenie na piśmie odpowiedzi na pytania, do których pan minister się zobowiązał.

To był ostatni punkt naszego posiedzenia. Zamykam posiedzenie Komisji.